

**Wyrok z dnia 7 grudnia 2000 r.**

**I PKN 135/00**

**Zawinione naruszenie przez pracodawcę obowiązków wobec pracownika, polegające na uniemożliwieniu mu realizacji umowy o pracę w wyniku niezyskania zgody władz obcego państwa na zatrudnienie, może powodować odpowiedzialność odszkodowawczą pracodawcy (art. 471 KC w związku z art. 300 KP).**

Przewodniczący SSN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2000 r. sprawy z powództwa Józefa W. i Czesława M. przeciwko „B.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o odszkodowanie, na skutek kasacji powodów i strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 października 1999 r. [...]

1. o d d a l i ł kasację powodów;
2. o d r z u c i ł kasację strony pozwanej;
3. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Krakowie wyrokiem z 6 maja 1999 r. oddalił powództwo Józefa W. i Czesława M. przeciwko „B.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie o odszkodowanie z tytułu niewywiązania się przez pozwanego pracodawcę z obowiązku uzyskania dla powodów zezwolenia na pracę w Niemczech, w wyniku czego zostali oni wydaleny przez władze niemieckie z terytorium Niemiec z zakazem podejmowania pracy przez okres czterech lat we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Powodowie domagali się z tego tytułu odszkodowania w kwocie po 40.000 zł każdy z nich, gdyż takie wynagrodzenie mogli uzyskać w okresie od 1 października 1996 r. do 1 listopada 1997 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie byli przez stronę pozwaną zatrudnieni w 1996 r. na budowie w Niemczech na stanowiskach kamieniarzy. Strony uzgodniły w umowie o pracę, że zatrudnienie będzie trwało dopóty, dopóki będzie praca, z tym że nie dłużej niż dwa lata. Powodowie podpisali oświadczenie, że nie będą podejmowali żadnej innej pracy niż określona w zezwoleniu na pracę, gdyż grozi im kara aresztu lub przymusowe wydalenie z Niemiec. W okresie od 13 do 22 września 1996 r. powodowie przebywali w kraju w związku z zakończeniem prac na budowie, w tym czasie udzielono im urlopu bezpłatnego. W związku z koniecznością dokonania poprawek (usunięcia usterek) pracodawca polecił powodom, aby udali się na budowę do G. Po przybyciu tam przebywali na terenie budowy, ale nie podejmowali żadnych prac. Wiedzieli, że trwają starania o uzyskanie dla nich zezwoleń na pracę. W dniu, w którym miała miejsce kontrola władz niemieckich, powodowie podjęli jednak pracę na własną rękę, mimo że nie otrzymali od pracodawcy polecenia wykonywania jakichkolwiek robót. W tym dniu nie mieli zezwoleń na pracę, które zostały wydane później – 26 września 1996 r. Po wydaleniu z Niemiec powodowie zostali zatrudnieni przez stronę pozwaną w kraju. Umowy o pracę uległy rozwiązaniu z dniem 15 sierpnia 1997 r. za porozumieniem stron. Strona pozwana podjęła na własny koszt starania, aby skrócono powodom czas zakazu podejmowania pracy w krajach Unii Europejskiej i w następstwie tych działań obowiązywał on do marca 1999 r. (pierwotnie do września 2000 r.). Powodowie po rozwiązaniu umów o pracę z pozwaną nie podjęli zatrudnienia w kraju, gdyż nie interesowała ich praca za 1000 zł, chcieli pracować w Niemczech. Sąd Okręgowy ocenił, że roszczenia powodów są bezpodstawne, ponieważ nie zostało wykazane, aby istniał związek przyczynowy pomiędzy ewentualnym niewykonaniem przez pozwaną Spółkę ciężących na niej obowiązków pracodawcy a faktem wydalenia powodów z Niemiec z zakazem pracy. Strona pozwana podjęła starania o uzyskanie zezwoleń na pracę dla powodów w zakresie usunięcia usterek i powodowie wiedząc o tym przez kilka kolejnych dni nie podejmowali pracy, a następnie uczynili to samowolnie, mając świadomość, jakie są tego konsekwencje. Skoro wydalenie z Niemiec było następstwem podjęcia przez powodów samowolnej decyzji o rozpoczęciu pracy bez zezwolenia, to brak jest związku tego wydalenia z działaniem (zaniechaniem) pracodawcy. Stronie pozwanej można jedynie postawić zarzut, że zbyt wcześnie wysłała do Niemiec pracowników bez wymaganego zezwolenia na pracę, ale jest różnica między wysłaniem pracowników do Niemiec a poleceniem im podjęcia pracy.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyniku apelacji powodów zmienił częściowo zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda Józefa W. kwotę 3.164, 38 zł, a na rzecz powoda Czesława M. kwotę 2.994,58 zł, w obu przypadkach z odsetkami, tytułem odszkodowania w wysokości utraconego wynagrodzenia. W pozostałej części apelacja powodów, którzy domagali się zasądzenia kwot po 40.000 zł, została oddalona. W apelacji powodowie zarzucili naruszenie art. 471 KC oraz sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy i dokonał ustaleń faktycznych odmiennych od ustaleń Sądu Okręgowego, a także odmiennie ocenił zasadność roszczeń powodów. Sąd drugiej instancji za podstawę rozstrzygnięcia przyjął ustalenie, że strony łączyła umowa o pracę na czas do dwóch lat, określony dodatkowo potrzebami prowadzonych przez stronę pozwaną robót budowlanych na terenie Niemiec. Umowa ta miała trwać jednak nie dłużej niż udzielone powodom przez władze niemieckie zezwolenie na pracę. Podstawą do skierowania powodów do pracy w Niemczech były umowy o pracę, powodowie musieli jednak posiadać tzw. wizę do pracy, stanowiącą zezwolenie na pobyt w Niemczech w celu podjęcia pracy i będącą podstawą do wydania zezwolenia na pracę. Polskie przedsiębiorstwa, które realizują umowy o roboty budowlane na terenie Niemiec, są upoważnione do załatwiania - w imieniu pracowników, z którymi zawierają umowy o pracę – zezwoleń na pobyt i zezwoleń na pracę. Zezwolenia na pracę były udzielane w przypadku powodów przez Urząd Pracy w D. na czas trwania prac przewidzianych umową o roboty budowlane, nie dłużej jednak niż na dwa lata. Powodowie posiadali zezwolenie na pobyt, ostatnie udzielone do 16 lub 24 października 1996 r., udzielono im zezwolenia na pracę do 3 sierpnia 1996 r. i ponownie od 7 do 18 sierpnia 1996 r. W chwili przyjazdu - w dniu 23 września 1996 r. - do G., gdzie już poprzednio pracowali, powodowie posiadali zezwolenie na pobyt. Mieli wykonać pilne poprawki (naprawić usterki) na tej budowie, a zatem jechali tam, aby pracować, a nie oczekiwać na miejscu na zezwolenie na pracę. Zarówno powodowie, jak i strona pozwana, mieli świadomość, że zezwolenia na pracę nie zostały jeszcze wydane, ale pracodawca dopuścił powodów do pracy, a powodowie pracę tę podjęli. W trzecim dniu budowa została skontrolowana, czego skutkiem było wydalenie powodów z Niemiec z zakazem wjazdu przez cztery lata. Przez cały okres pracy powodów w Niemczech o zezwolenia na pracę dla nich występowała strona pozwana. Roboty, które powodowie wykonywali, nie trwały w spo-

sób ciągly, lecz z przerwami, które pracownicy wykorzystywali jako urlopy bezpłatne w kraju. Przerwy dotyczyły zwłaszcza robót kamieniarskich lub posadzkarskich, przy których zatrudnieni byli powodowie. Do tych okresów wykonania określonych robót dostosowane były zezwolenia na pracę. Ostatnie zezwolenie na pracę powodom zostało wydane na okres od 26 września do 12 października 1996 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego za ten jedynie okres powodowie mogą domagać się odszkodowania z tytułu utraconego wynagrodzenia. Określenie w umowie o pracę czasu jej trwania według potrzeb pracodawcy, nie dłużej jednak niż dwa lata, nie oznaczało, że powodowie mieli być zatrudnieni przez taki właśnie okres. Czas trwania umowy uzależniony był od zapotrzebowania na prace kamieniarsko-posadzkarskie oraz od okresu, na jaki udzielone zostały zezwolenia na pracę. Na takie warunki zatrudnienia powodowie wyrazili zgodę. Mieli gwarancję zatrudnienia do 12 października 1996 r. Ich wydalenie z Niemiec w dniu 26 września 1996 r. sprawiło, że zostali pozbawieni pracy i wynagrodzenia za ten czas. Sąd Apelacyjny ocenił, że strona pozwana, która dopuściła powodów do pracy bez uprzedniego uzyskania dla nich zezwoleń na pracę, jest zobowiązana do wyrównania powodom szkody w wysokości utraconego wynagrodzenia za 17 dni. Sąd uznał jednocześnie za pozbawione podstaw żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz odszkodowania za cały pozostały im jeszcze do dwóch lat okres zatrudnienia. Zatrudnienie powodów warunkowane było przede wszystkim potrzebami pracodawcy, a okres do dwóch lat był okresem maksymalnego czasu trwania umów o pracę. Podstawowe znaczenie miało zezwolenie na pracę, które udzielane było na czas zapotrzebowania na wykonanie prac danego rodzaju. Sąd Apelacyjny stwierdził, że podjęcie pracy bez zezwolenia obciąża obie strony – pracodawcę i pracowników świadomych tego, że zezwoleń nie udzielono. Twierdzenie powodów, że zostali pozbawieni możliwości wykonywania pracy wyłącznie z winy strony pozwanej jest nieuprawnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał przepisy (bliżej nieokreślone) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych praw i obowiązków pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług związanych z eksportem (Dz.U. z 1990 r. Nr 44, poz. 259 ze zm.), przepisy uchwały Nr 71 Rady Ministrów z dnia 3 maja 1989 r. w sprawie zasad wynagradzania oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą pracownikom skierowanym do pracy za granicą w celu realizacji budownictwa eksportowego i usług eksportowych (M.P. Nr 14, poz. 106) oraz art. 81 § 1 KP.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego kasacje wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części nieuwzględnionych żądań – czyli w części oddalającej ich apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Jako podstawę kasacji wskazali naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 362 KC przez jego zastosowanie i uznanie, że powodowie przyczynili się do powstania szkody, co wpłynęło w sposób zasadniczy na wysokość zasądzonego odszkodowania, 2) art. 415 KC przez niezastosowanie go, mimo że pozwany – co jest bezsporne – dopuścił się rażącego naruszenia podstawowych obowiązków pracodawcy nakazując wykonywanie pracy powodom bez uzyskania koniecznego zezwolenia na pracę. Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na ich rzecz od pozwanej Spółki odszkodowania – na rzecz Józefa W. w kwocie 36.835,62 zł, na rzecz Czesława M. w kwocie 37.055,42 zł, w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami. W uzasadnieniu kasacji powodowie podnieśli, że Sąd Apelacyjny, miarkując szkody, jakie powodowie ponieśli w związku z utratą możliwości wykonywania pracy na budowie eksportowej i osiągnięcia gwarantowanych umowami dochodów, uznał, że mając świadomość wykonywania pracy bez zezwoleń przyczynili się sami do powstania szkody i zastosował art. 362 KC, nie uzasadniając jednak, dlaczego zmniejszył żądane przez nich odszkodowanie aż o 90 %. Zdaniem skarżących Sąd Apelacyjny nie wziął pod rozwagę, że powodowie jako pracownicy nie mogli odmówić wykonania nakazanej im przez pracodawcę pracy, tym bardziej, że mieli wykonać pilne poprawki na budowie w G. i w tym celu tam jechali. Sąd nie rozważył również winy strony pozwanej w kontekście jej odpowiedzialności deliktowej lub kontraktowej, mimo iż oba rodzaje winy powinny być stronie pozwanej przypisane. Tymczasem skutkami zaniedbań pozwanej Spółki, która nie uzyskała wszystkich koniecznych zezwoleń na pracę powodów w Niemczech, w całości zostali obarczeni powodowie.

Pozwana Spółka zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo i zasądzającą od niej na rzecz powoda Józefa W. kwotę 3.164,38 zł i na rzecz powoda Czesława M. kwotę 2.994,58 zł z ustawowymi odsetkami. Jako wartość przedmiotu zaskarżenia pozwana wskazała zsumowaną wartość odszkodowań zasądzonych na rzecz obydwu powodów przez Sąd Apelacyjny - w łącznej kwocie 6.158,96 zł. Jako podstawy kasacyjne skarżąca wskazała: 1) naruszenie prawa materialnego, to jest art. 81 § 1 KP przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 362 KC przez błędną interpretację i niezastosowanie przesłanki przyczynienia się powodów do powstania szkody, 2) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, w

szczegółności art. 328 § 2 KPC przez pominięcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstaw prawnych i faktycznych kwot odszkodowania zasądzonych od strony pozwanej na rzecz powodów. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, co należało potraktować jako wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja strony pozwanej jest niedopuszczalna i jako taka podlegała odrzuceniu na podstawie art. 393<sup>8</sup> § 1 KPC w związku z art. 393<sup>5</sup> KPC i art. 393 pkt 1 KPC (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2000 r.) ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia niższą niż pięć tysięcy złotych w stosunku do każdego z powodów oddzielnie. Skarżąca wadliwie wskazała jako wartość przedmiotu zaskarżenia sumę wartości świadczeń zasądzonych na rzecz powodów łącznie, choć nie było do tego podstaw, ponieważ powodów łączyło jedynie współuczestnictwo formalne (art. 72 § 1 pkt 2 KPC), a w takiej sytuacji dla celów określenia wartości przedmiotu sporu wyznaczającej właściwość rzeczową sądu oraz dla celów określenia wartości przedmiotu zaskarżenia wyznaczającej granice dopuszczalności kasacji nie sumuje się roszczeń współuczestników formalnych ani roszczeń przeciwko takim współuczestnikom (por. postanowienie SN z dnia 17 stycznia 1997 r., I PKN 65/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 317 oraz postanowienie SN z dnia 21 marca 1997 r., I PKN 61/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 16).

Kasacja powodów nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Przede wszystkim wyjaśnienia wymaga podstawa prawna zaskarżonego wyroku, ponieważ ta podana w końcowej części uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego nie oddaje istoty sprawy. Powodowie nie domagali się zasądzenia na swoją rzecz wynagrodzenia za pracę (art. 80 KP) lub wynagrodzenia za stan gotowości do pracy (art. 81 § 1 KP), lecz odszkodowania. Po wydaleniu z Niemiec powodowie ani nie pracowali w Niemczech, ani nie byli gotowi do wykonywania tam pracy (art. 81 § 1 KP), nie mogli zatem domagać się wynagrodzenia za pracę. Domagali się natomiast odszkodowania mającego zrekompensować szkodę w postaci utraconego wynagrodzenia w związku z tym, że zostali dopuszczeni przez stronę pozwaną do

pracy bez uprzedniego uzyskania koniecznego zezwolenia władz niemieckich, co stało się bezpośrednią przyczyną wydalenia ich z Niemiec z zakazem podejmowania pracy. Podstawę prawną roszczeń powodów stanowił zatem art. 471 KC w związku z art. 300 KP i w takiej płaszczyźnie rozpoznał w istocie sprawę Sąd drugiej instancji, wyraźnie odnosząc się do takich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej, jak wina (zawinione niedopełnienie obowiązku uzyskania zezwolenia na pracę dla powodów przed dopuszczeniem ich do pracy), szkoda (w wysokości utraconego przez powodów wynagrodzenia) oraz związek przyczynowy określający rozmiar odpowiedzialności odszkodowawczej w odniesieniu do normalnych następstw zdarzenia, z którego szkoda powodów wynikała (zawinione zaniechania pozwanego pracodawcy). Z tego względu bezzasadne są zarzuty kasacji dotyczące rzekomego nierozważenia przez Sąd Apelacyjny winy strony pozwanej w kontekście jej odpowiedzialności deliktowej lub kontraktowej. Nie mają racji skarżący prezentując w kasacji pogląd jakoby w ramach odpowiedzialności kontraktowej wina była ograniczona do rażącego niedbalstwa, a w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień zawinienia miał znaczenie drugorzędne, co pozwala na przypisanie odpowiedzialności nawet w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa. Przypisane stronie pozwanej zawinione zaniechanie w zakresie podjęcia w odpowiednim czasie przed dopuszczeniem powodów do pracy starań o uzyskanie dla nich zezwolenia na pracę pozwoliło Sądowi Apelacyjnemu na prawidłowe uznanie, że zachodzi jedna z przesłanek odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej bez konieczności głębszych rozważań, czy stopień zawinienia był bliższy lekkiemu, czy też rażącemu niedbalstwu.

Niesłusznie przy tym kasacja zarzuca naruszenie art. 415 KC przez jego niezastosowanie, ponieważ faktycznie nie było podstaw do jego zastosowania. Wbrew uzasadnieniu tego zarzutu, sformułowanemu w *petitum* kasacji, nie jest w sprawie bezsporne, że strona pozwana nakazała powodom wykonywanie pracy bez uzyskania koniecznego zezwolenia. Takiego ustalenia faktycznego nie dokonał Sąd Apelacyjny, który przyjął, że doszło jedynie do dopuszczenia powodów do pracy (choćby dorozumianego), a nie że pozwany pracodawca nakazał powodom przystąpienie do pracy. Skoro strony łączył stosunek umowny, w ramach którego na pracodawcy spoczywały określone obowiązki (choćby obowiązek dbałości o dobro pracownika), to zawinione (choćby przez niedbalstwo) naruszenie tych obowiązków, polegające na uniemożliwieniu pracownikowi realizacji stosunku pracy przez brak zgody władz nie-

mieckich na jego zatrudnienie (brak uzyskania zezwolenia na pracę), skutkuje odpowiedzialność odszkodowawczą pracodawcy za niewykonanie lub niewłaściwe wykonanie zobowiązania na podstawie art. 471 KC w związku z art. 300 KP i doszukiwanie się deliktowych podstaw tej odpowiedzialności jest zbędne.

Sąd Apelacyjny przyjął istnienie wszystkich trzech przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej – winy (w postaci niedbalstwa), szkody (w postaci utraconych zarobków) oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zaniedbaniem strony pozwanej a utratą zarobków przez powodów. Ograniczenie odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej do wysokości utraconego wynagrodzenia powodów za 17 dni - od 26 września do 12 października 1996 r. – miało swoje źródło w treści art. 361 KC, nie zaś w art. 362 KC. Wbrew zarzutom kasacji Sąd Apelacyjny nie dokonał miarkowania wysokości odszkodowania przez zmniejszenie go o 90 % w związku z przyjęciem zawinionego przyczynienia się powodów (w 90 %) do powstania szkody. Takiej tezy uzasadnienie Sądu Apelacyjnego nie zawiera. Z wywodów uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd drugiej instancji w ogóle rozważał zastosowanie art. 362 KC, nie mówiąc o tym, że w żadnym miejscu przepis ten nie został powołany. Sąd Apelacyjny prawidłowo natomiast zastosował art. 361 KC – którego naruszenia w kasacji się nie zarzuca – i to zarówno w aspekcie normalnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 KC), jak i w aspekcie rozmiaru szkody podlegającej naprawieniu przez pracodawcę zobowiązanego do odszkodowania (art. 361 § 2 KC). Sąd Apelacyjny stwierdził mianowicie, że skoro powodowie mogli być pewni zatrudnienia jedynie w granicach czasowych wyznaczonych przez treść zezwolenia na pracę udzielonego przez władze niemieckie – czyli od 26 września do 12 października 1996 r. – to tylko za ten czas i w tych granicach strona pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą. Oddalenie powództwa w części obejmującej prawie 90 % wartości roszczeń powodów nie odbyło się w związku z przyjęciem ich zawinionego przyczynienia się do powstania szkody, lecz wyraźnie i jednoznacznie w związku z tym, że Sąd Apelacyjny przyjął istnienie normalnego związku przyczynowego jedynie w granicach czasowych od 26 września do 12 października 1996 r., podczas gdy powodowie domagali się odszkodowania za okres od 1 października 1996 r. do 1 listopada 1997 r. Inaczej mówiąc, Sąd Apelacyjny – w wyniku prawidłowego zastosowania art. 361 § 1 i § 2 KC – przyjął, że powodowie nie byli w stanie wykazać istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zaniedbaniem strony pozwanej a utratą przez nich wynagro-



dzenia za pracę za cały okres aż do upływu dwuletniego czasu trwania umów o pracę.

Niezasadność zarzutów naruszenia wskazanych w kasacji przepisów doprowadziła do oddalenia kasacji powodów na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 KPC.

=====